

XXX Czwartek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 13,31-35): W tym czasie przyszli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: «Wyjdź i uchodź stąd, bo Herod chce Cię zabić». Lecz On im odpowiedział: «Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wyrzucam z was duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia będę u kresu. Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze, bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą».

Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do Ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić Twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto dom wasz [tylko] dla was pozostanie. Albowiem powiadam wam, nie ujrzycie Mnie, aż powiecie: **Bogostawiony Ten**, który przychodzi w imię Pańskie».

«Jeruzalem, Jeruzalem! (...) Ile razy chciałem zgromadzić Twoje dzieci (...) a nie chcieliście!»

Rev. D. Àngel Eugeni PÉREZ i Sánchez
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj możemy podziwiać siebie Jezusa w wypełnianiu misji powierzonej mu przez Ojca w Niebie. Nic Go nie zatrzyma: «Oto wyrzucam z was duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro» (Łk 13,32). Tym nastawieniem Pan wyznaczył wzór postępowania, który przez wieki naśladował będący posłańcy Ewangelii wobec prześladowców: nie uginają się wobec doczesnej władzy. Augustyn mówi, że w czasie prześladowania pasterze nie powinni opuszczać wiernych: ani tych, którzy cierpią męczotwo ani tych, którzy przetrwają, jak Dobry Pasterz, który widząc nadchodzącego wilka nie opuszcza stada, ale go broni. Widząc zapaś, z którym wszyscy pasterze Kościoła byli gotowi przelać swój krew, wskazuje, że najlepiej będzie wylosować duchownych, którzy oddadzą się męczotwie i innych, którzy ochronią się, aby następnie zadbać o tych, którzy przeżyli.

W naszych czasach niestety z dużą częstotliwością słyszymy o prześladowaniach religijnych, przemocy plemiennej lub zamieszkach na tle etnicznym w krajach Trzeciego świata. Zachodnie ambasady doradzają swoim obywatelom opuszczenie tych regionów i repatriację ich pracowników. Jedynymi, którzy pozostają to misjonarze i organizacje wolontariuszy, ponieważ wydaje im się zdradą porzucenie “swoich” w trudnych czasach.

«Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto dom wasz [tylko] dla was pozostanie» (Łk 13,34-35). Ten lament Pana wywołuje w nas chrześcijan XXI-szego wieku wyjątkowy smutek z powodu krwawego konfliktu między Żydami i Palestyńczykami. Dla nas ten region Bliskiego Wschodu jest Ziemią obietnicy, ziemią Jezusa i Maryi. I nawoływanie o pokój we wszystkich krajach powinien być intensywniejsze i przeżywane z większą siłą, o pokój w Izraelu i Palestynie.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Bóg prosi o wiary, nie chce twojej śmierci; ma pragnienie twojego oddania, a nie twojej krwi; nie twoja śmierć go uagodzi, ale twoja dobra wola» (Żyoty Piotr Chryzolog)
- «Jeruzalem jest matką, jest oblubienicą Pana: bardzo ją umiowa! Lecz ona nie zdaje sobie sprawy z nawiedzenia Pana i sprawia, że On pęacze. Jerozolima upada przez nieuwagę, bo nie przyjął Pana przybywającego jej na ratunek» (Franciszek)
- «Przed swoją śmiercią Jezus zapowiedział jednak zburzenie tej wspaniałej budowli, z której nie pozostanie nawet kamień na kamieniu. Zapowiedział w ten sposób znak czasów ostatecznych, które zostaną zapoczątkowane wraz z Jego Paschą. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 585)